



## Ernie Ball/Music Man

Bongo  
Gitara basowa



test



Zbigniew Wrombel

Kalifornijska firma Music Man to dobrze znany na całym świecie producent gitar, basów oraz wzmacniaczy gitarowych. Od 1984 roku jest własnością koncernu Ernie Ball również produkującego sprzęt gitarowy. Warto wiedzieć, że Leo Fender skonstruował w 1976 roku pierwszą gitarę basową z logo Music Man – legendarny model Sting Ray. Pierwszy egzemplarz tego basu otrzymał Louis Johnson, sesyjny basista oraz członek zespołów Brothers Johnson, Quincy Jonesa oraz wielu innych, który pomagał Fenderowi w projektowaniu tego instrumentu. Sting Ray niemal od razu stał się hitem i do dzisiaj jest instrumentem chętnie nabywanym, wręcz pożądanym, zwłaszcza przez „slaperów”.





Przez niemal 30 lat istnienia firmy Music Man zaszło sporo zmian. Zaczęły powstawać nowe modele instrumentów, starsze modele były modyfikowane i unowocześniane. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom współczesnych muzyków niedawno firma wyprodukowała zupełnie nowy model basu – Bongo, który stanowi pewien pomost między nowoczesnością, a tradycją.

#### OGÓLNY OPIS INSTRUMENTU

Przystany do testu bas Bongo jest instrumentem czterostrunowym. Ma konstrukcję *bolt-on*: szyjka basu jest połączona z korpusem przy pomocy 5 śrub. Korpus jest zbudowany z selekcionowanego lekkiego drewna lipy, a gryf z twardego drewna klonowego. Nie ma tutaj kombinacji różnych gatunków i warstw drewna, a zatem mamy do czynienia z klasyczną konstrukcją. Kształt korpusu jest nieco zmieniony w odniesieniu do tradycyjnych basów Music Man. Najistotniejszą różnicę widzimy w kształcie rogów korpusu, które w modelu Bongo są ścięte. Na płycie frontowej korpusu znajduje się płytka ochroniająca w kolorze perłowym.

Gryf ma 24-progową podstrunnicę z palisandru. Menzura jest standardowa – 34 cale (863.4 cm), a promień krzywizny podstrunnicy – 11 cali. Progi są dosyć szerokie (typ jumbo). Warto zwrócić uwagę na ładne znaczniki w podstrunnicy, które są czytelne, a także podnoszą walory estetyczne instrumentu. Konstrukcja szyjki jest wzmocniona metalowym prętem regulowanym od strony korpusu. Dostęp do śruby regulującej napięcie gryfu jest bardzo łatwy i wygodny. Posiadanie specjalnych kluczy nie jest konieczne: wystarczy kawałek metalowego pręta. Instrument jest raczej lekki i waży około czterech kilogramów.





#### PRZETWORNIKI I ELEKTRONIKA

Testowany instrument wyposażono w dwa przetworniki i rozbudowany układ elektroniczny. Przetwornik przy mostku jest nowoczesnym *humbuckerem* z magnesami neodymowymi. Kształt tego przetwornika przypomina bardzo

klasyczne *humbuckery* modelu Sting Ray. Drugi przetwornik, umieszczony przy szyjce, jest jednocewkowy. Wyposażono go również w magnesy neodymowe. Umieszczenie przetworników jest oparte na klasycznym rozstawie i stanowi jakby połączenie modelu Sting

Ray z Jazz Bass. Daje to w efekcie spore zróżnicowanie brzmień podstawowych z obu przetworników. Brzmienia te można jeszcze starannie modyfikować przy pomocy układu aktywnego z czterozakresową korekcją barwy dźwięku. Układ ten, zasilany dwiema bateriami 9 V ma następujące regulacje: ogólna głośność instrumentu, mieszanie sygnałów z obu przetworników (balans), regulacja tonów niskiego i wysokiego środka na podwójnym potencjometrze koncentrycznym, regulacja tonów niskich i regulacja tonów wysokich. Daje to w efekcie duże możliwości brzmieniowe.

Muzykom poszukującym dodatkowych i jeszcze bardziej różnorodnych brzmień firma Music Man oferuje opcjonalnie (za dodatkową opłatą) mostek z przetwornikami piezo oraz drugi *humbucker* zamiast singla. Baterie 9 V zasilające układ elektroniczny umieszczone są w osobnych pudełkach ułatwiających ich wymianę.

#### AKCESORIA

Testowany egzemplarz basu Bongo jest wyposażony w następujące akcesoria: stalowy mostek Music Man, stroiki Schaller BM oraz zaczepy do paska, gniazdo wyjściowe (producent nie podaje w tym przypadku dalszych szczegółów). Wszystkie akcesoria są pokryte srebrnym chromem. Struny o średniej grubości mają nieszlifowany oplot, co pomaga uzyskać jasne i czytelne brzmienie. Do instrumentu firma Music Man dołączyła sztywny futerał z tworzywa ABS.

#### WYKOŃCZENIE

Testowany instrument jest pokryty poliuretanowym lakierem z połyskiem w kolorze grafitowym. Przypomina to nieco lakiery samochodowe, ale na szczęście firma oferuje tutaj całą gamę różnych kombinacji kolorystycznych, od klasycznych, aż do „odjazdowych”.



#### WRAŻENIA Z TESTU

Pierwsze wrażenia z testu są pozytywne. Wiadomo, że ma się do czynienia z profesjonalnym instrumentem o bardzo charakterystycznym dla Music Mana brzmieniem, jednocześnie wyczuwa się różnice, pomiędzy klasycz-

nym Sting Rayem, a nowym modelem. Na czym te różnice polegają? Przede wszystkim podstrunnica jest dłuższa – ma 24 progi, przez co zmienia się nieco układ rąk. Drugim ważnym elementem jest obecność przetwornika przy gryfie, co daje dodatkowe moż-





liwości brzmieniowe akcentując dolne częstotliwości. Jednak w moim odczuciu przetwornik jednocewkowy znajduje się zbyt blisko szyjki, co powoduje pewien dyskomfort dla prawej ręki, zwłaszcza przy stosowaniu bardziej skomplikowanych technik kciukowych z użyciem trzech palców. Przesunięcie go o około 2 – 3 centymetry w stronę mostka zniwelowałoby ten problem. Aczkolwiek przyznaję, że brzmienie zmieniłoby się w tym przypadku: stało by się nieco jaśniejsze. Pytanie, co w tym przypadku jest lepsze i korzystniejsze może dać bardzo indywidualne odpowiedzi. Trzeba po prostu spróbować!

Brzmienie instrumentu jest bardzo oryginalne i uniwersalne. Imponuje też dynamika sygnału wyjściowego. Możliwości kreowania barwy dźwięku są na tyle szerokie, że bas ten może znaleźć szerokie zastosowanie w różnych gatunkach muzyki. W moim odczuciu właśnie walory brzmieniowe są głównym atutem basu Bongo. Można by jeszcze pokusić się o wprowadzenie przetwornika cewek w *humbuckerze*, co dodałoby jeszcze innego kolorytu brzmieniowego...



Instrument jest wygodny i przyjazny dla graczącego. Poza wspomnianym powyżej drobiazgiem komfort gry jest wysoki.

#### OGÓLNA OCENA

Bongo jest ciekawym modelem instrumentu łączącego tradycję i klasykę z nowoczesnością. Jest to elegancki i bardzo dobrze brzmiący bas, który powinien zadowolić wybrednych muzyków. Jego cena wynosi niewiele ponad

6,000 zł z futerałem. Jest to na pewno wysoka cena, szczególnie na kieszeń polskiego muzyka. Musimy jednak pamiętać, że mamy tu do czynienia z markowym instrumentem wyprodukowanym w USA. Ceny na instrumenty i wzmacniacze amerykańskie są poza Stanami Zjednoczonymi wszędzie wysokie.

#### DANE TECHNICZNE:

- Konstrukcja: bolt-on
- Korpus: lipa
- Szyjka: klon
- Podstrunnica: palisander
- Menzura: 34"
- Mostek: chromowany MusicMan
- Przetworniki: jednocewkowy + humbucker
- Wykończenie: Egyptian Smoke
- Dostępne również wersje z jednym lub dwoma humbuckerami, a także z mostkiem piezo

Cena detaliczna: 6,010 zł

#### Do testu dostarczył:

Music Info  
ul. Madalińskiego 11a  
30-303 Kraków  
tel. (012) 2672480  
Internet: [www.music.info.pl](http://www.music.info.pl); [www.ernieball.com](http://www.ernieball.com)

#### PLUSY I MINUSY:

- + bardzo dobre brzmienie,
- + solidna i oryginalna konstrukcja,
- + komfort gry
- umiejscowienie przetwornika przy gryfie (za blisko szyjki)

